

Uczciwa transformacja regionów węglowych – jak to osiągnąć?



RYSZARD PAWLIK

Szef Biura w Brukseli, Polski Komitet Energii Elektrycznej

Transformacja energetyczna to jedno z największych wyzwań naszych czasów – warunek walki z kryzysem klimatycznym, ale też budowania bezpieczeństwa, odporności gospodarczej i zdrowia publicznego. Dla Polski i jej regionów górniczych oznacza konieczność głębokiej przebudowy modelu rozwoju, która będzie trwała dekady i wymaga ogromnych nakładów. To proces, którego powodzenie zależy nie tylko od unijnych regulacji i finansowania, lecz także od tego, czy będziemy potrafili potraktować go jako szansę i zadbać o sprawiedliwość społeczną oraz zaangażowanie obywateli.

Transformacja energetyczna – ale po co?

63°C – odnotowane przy powierzchni gruntu w Kotlinie Turfańskiej w lipcu; rok 2024 – najgorętszy w historii globalnych pomiarów; śmiertelne pożary, od paru lat regularnie wybuchające latem w Europie; fakt, że od ponad dekady co roku występuje w Polsce susza rolnicza, a równolegle w 2024 r. mierzyliśmy się z dramatyczną powodzią, porównywaną z tą z 1997 r.

To tylko kilka przykładów pokazujących, dlaczego walka z globalnym ociepleniem, na którą świat umówił się w Porozumieniu Paryskim, jest tak pilnym zadaniem; dlaczego Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości wskazał niedawno, że niewywiązywanie się ze zobowiązań klimatycznych oznacza naruszanie

prawa międzynarodowego; i dlaczego osiągnięcie neutralności klimatycznej do 2050 r. to jeden z priorytetów Unii Europejskiej.

Co więcej, pełnoskalowa rosyjska wojna w Ukrainie i spotęgowany nią kryzys energetyczny w UE w 2022 r. unaocznili, że transformacja to nie tylko kwestia środowiska i klimatu, lecz także odporności gospodarczej, bezpieczeństwa – w tym energetycznego – i suwerenności. Belgijski dziennik „De Standaard” tuż po wybuchu tej wojny trafnie napisał: „Lepiej mieć turbinę wiatrową na tyłach domu niż rosyjskich żołnierzy w kuchni”. Mimo to w 2024 r. dochód Rosji z eksportu paliw kopalnych wyniósł 242 mld euro – wobec ok. 110 mld euro, które w 2025 r. przeznaczyła na obronność.

Dodatkowo, zwłaszcza w niektórych krajach, zielona transformacja to istotny element walki ze smogiem. Szacuje się, że w wyniku chorób z nim związanych co roku umiera 45 tys. Polek i Polaków. Polska znajduje się również wśród 15 państw ponoszących największe koszty zanieczyszczenia powietrza – którego głównym źródłem jest tzw. „niska emisja”, m.in. ze starych pieców węglowych w gospodarstwach domowych.

Transformacja energetyczna to nie tylko odpowiedź na kryzys klimatyczny, ale także warunek bezpieczeństwa, suwerenności i zdrowia publicznego – zaniechanie realizacji tych celów byłoby dla nas wszystkich znacznie bardziej kosztowne niż odważne, ale i rozsądne, działanie.

Transformować Trzeba Teraz

Wniosek nasuwa się sam: **3xT, czyli „Transformować Trzeba Teraz” – dla klimatu, dla bezpieczeństwa, dla zdrowia.** Unia od lat realizuje te założenia – cele neutralności klimatycznej w 2050 r. oraz, prowadzącej do niej, redukcji emisji netto gazów cieplarnianych do 2030 r. o minimum 55%, zostały – po raz pierwszy w historii, i z poparciem m.in. Polski – zapisane w prawie UE. Trwają ponadto prace nad unijnym celem redukcji emisji na 2040 r. oraz nad zakazem importu rosyjskiego gazu do Unii od 2026 r.

Jednocześnie w UE rośnie świadomość, że ta transformacja – i związane z nią odejście od paliw kopalnych – stanowi szczególne wyzwanie dla krajów takich jak Polska i ich regionów górniczych, w których gospodarka

w dużej mierze opiera się na wydobywaniu i spalaniu węgla. Łącznie jest 31 takich regionów Unii (znajdują się w 11 państwach) – w Polsce to m.in. Śląsk i Zagłębie, Konin, Wałbrzych, Bełchatów czy Bogatynia. To właśnie z myślą o nich, ich mieszkańcach i blisko 210 tys. pracowników sektora węglowego, w ostatnich latach stworzono w UE m.in. Platformę Wsparcia Regionów Górniczych oraz odrębny Fundusz Sprawiedliwej Transformacji (FST). Polska jest jego największym beneficjentem.

Nadal jednak aktualne pozostaje pytanie, jak zapewnić unijnym regionom górniczym sprawiedliwą transformację i zrównoważony rozwój. Niełatwo znaleźć na nie uniwersalną odpowiedź – regiony te często bardzo różnią się między sobą (nawet w ramach jednego kraju): wielkością, skalą wyzwań i potencjałem do konwersji gospodarczej, wskaźnikami społeczno-ekonomicznymi, warunkami naturalnymi, rozwojem infrastruktury czy zasobami. Można jednak pokusić się o wskazanie kilku wspólnych, najważniejszych aspektów – swoistych ram – które są niezbędne, by przeprowadzić taką uczciwą i zakończoną sukcesem transformację.

3xT, czyli „Transformować Trzeba Teraz”. Ale sprawiedliwie. Tak, aby zmiana stała się szansą, a nie była odbierana jako zagrożenie dla regionów górniczych i ich mieszkańców.

„Oktawa” transformacji regionów górniczych

1. Cel i plan jego realizacji. Transformacja to długotrwały proces o charakterze – co do zasady – ewolucyjnym, nie rewolucyjnym;

proces, w którym to, „od czego” chcemy odejść, jest niezwykle istotne, ale to, „do czego” chcemy dojść, ma jeszcze większe znaczenie. Bez obrania kierunku – jak w każdej podróży – nie sposób jej zaplanować ani wybrać optymalnej drogi czy środka transportu.

Chodzi po pierwsze o jasną wizję tego, czym dany region chciałby się stać w wyniku transformacji – za 20-25 lat; a po drugie – o realistyczną strategię osiągnięcia tego celu. Ta logika przyświeca chociażby Terytorialnym Planom Sprawiedliwej Transformacji (TPST), które regiony-beneficjenci wspomnianego Funduszu Sprawiedliwej Transformacji powinny były przygotować – z uwzględnieniem m.in. swoich inteligentnych specjalizacji oraz zdiagnozowanych lokalnie potrzeb rozwojowych i potencjału.

2. Sprawiedliwość transformacji.

Transformacja będzie sprawiedliwa społecznie tylko wtedy, gdy pracownicy branży węglowej, ich rodziny i szerzej – mieszkańcy regionów górniczych – będą mieli poczucie, że jest ona „o nich” i „dla nich”; że są poważnie traktowani w tym procesie i że znajdują się w jego centrum, a nie na marginesie, pozostawieni sami sobie. To kwestia uczciwości – przede wszystkim polityków i decydentów – podmiotowego i transparentnego traktowania, edukacji oraz otwartego dialogu ze związkami zawodowymi, ale nie tylko.

Mowa tu także o zapewnieniu szerszej równowagi. Sytuacja, w której każda Polka i każdy Polak łożą – według wyliczeń Ministerstwa Klimatu i Środowiska – 1600–3500 zł rocznie na skutki zanieczyszczenia powietrza (spalaniem węgla), a kolejne

kilkaset złotych na wydobywanie tego węgla w nierentownych kopalniach, ma niewiele wspólnego z efektywnością kosztową czy społeczną sprawiedliwością. Pokazuje natomiast, że pomoc w przekształcaniu się regionów górniczych tak naprawdę leży w interesie całego państwa i wszystkich jego mieszkańców.

3. Zaangażowanie obywateli. „Powiedz mi, to zapomnę. Naucz mnie, to może zapamiętam. Zaangażuj mnie, to się nauczę”. Słowa Benjamina Franklina doskonale oddają istotę transformacji. Choć musi być ona wspierana – również finansowo – z poziomu centralnego, w każdym regionie powinna mieć charakter oddolny i inkluzywny: być prowadzona „z ludźmi” i „dla ludzi”, przez nich akceptowana i legitymizowana. Zaangażowanie społeczności lokalnych od samego początku – ich poczucie sprawczości, współodpowiedzialności i swoistej „współwłasności” tego procesu – jest kluczowe, by zmiana była trwała. Dlatego m.in. Parlament Europejski zabiegał, aby w przygotowywaniu TPST uczestniczyły nie tylko władze regionalne i samorządowe, lecz także przedstawiciele społeczeństwa obywatelskiego, organizacji pozarządowych czy środowisk badawczych.

Pamiętajmy przy tym, że w długiej perspektywie efekty transformacji mają służyć dzieciom i wnukom tych, których dziś bezpośrednio ona dotyka. Jeśli zatem regiony górnicze mają przestać się wyludniać, konieczne jest nie tylko tworzenie w nich perspektywicznych miejsc pracy. Niezbędna jest również szeroko rozumiana rewitalizacja tych regionów i miast – przy aktywnej partycypacji ludzi młodych – tak, aby były one miejscami, w których chcą mieszkać, zakładać rodziny i planować swoją przyszłość.

4. Regiony węglowe to nie tylko kopalnie.

Rozmowy o transformacji nie mogą ograniczać się wyłącznie do górnictwa – w Polsce sama branża okołogórnicza obejmuje nawet 400 tys. pracowników (wobec ok. 75 tys. górników). To także kwestia przyszłości przemysłu, zwłaszcza energochłonnego. Tradycyjnie lokował się on tam, gdzie było dużo energii (węgla); dziś potrzebuje energii przystępnej cenowo i jak najmniej emisyjnej.

Warto więc wpisać transformację w szerszą strategię gospodarczą danego regionu – uwzględniającą jego inteligentne specjalizacje, a także rozwój przemysłów i technologii neutralnych emisyjnie oraz gazów zdekarbonizowanych, potencjał w zakresie surowców krytycznych i gospodarki o obiegu zamkniętym, rekultywację terenów pokopalnianych czy transformację cyfrową.

5. Transformacja oparta na wiedzy.

Istotny jest udział w tym procesie – zarówno na etapie planowania, jak i wdrażania – środowisk naukowo-technicznych. Chodzi tu z jednej strony o tworzenie nowych modeli gospodarczych czy przekształcanie regionów górniczych w obszary funkcjonowania innowacyjnego przemysłu, a z drugiej – o budowanie w nich potencjału instytucjonalnego i kapitału ludzkiego, aktywizację osób wykluczonych z rynku pracy, przekwalifikowywanie i szkolenie pracowników.

Kluczowa jest przy tym współpraca w całym ekosystemie – od uczelni, przez szkoły zawodowe i instytucje szkoleniowe, aż po

pracodawców. Bez tego wszystkiego, jak się szacuje, w trakcie procesu transformacji szybciej zabraknie nam rąk do pracy niż pieniędzy (i dotyczy to całej UE).

6. Odpowiednie finansowanie. Mechanizm Sprawiedliwej Transformacji, którego częścią jest Fundusz Sprawiedliwej Transformacji, ma zapewnić do 2027 r. minimum 55 mld euro dedykowanego wsparcia dla regionów górniczych w Unii. Na tym jednak nie wolno poprzestać, ponieważ transformacja wymaga zarówno czasu, jak i stabilnych środków finansowych.

Patrząc na wyzwania związane z przekształcaniem regionów górniczych warto mieć przed oczami wszystkie szanse i możliwe zyski: zdrowszą, bezpieczniejszą, bardziej zrównoważoną przyszłość; nowe inwestycje i miejsca pracy, wzrost PKB a także nową, atrakcyjną tożsamość regionów.

Jeśli neutralność klimatyczna UE w 2050 r. jest głównym powodem przekształceń tych regionów, konieczne jest utrzymanie wyraźnej pomocy dla nich przez cały ten okres – w kolejnych wieloletnich budżetach czy w ramach instrumentów pożyczkowych Unii. Niezbędna pozostaje również skuteczna koordynacja inwestycji publicznych i prywatnych, oparta na partnerstwie i wielopoziomowym zarządzaniu.

7. Polityczny konsensus. O ile można, a wręcz trzeba, dyskutować o założeniach i poszczególnych elementach strategii transformacji, kluczowe jest wyłączenie całego

procesu jej wdrażania z bieżących sporów i walk politycznych – zarówno na poziomie krajowym, jak i regionalnym. Przyszłość nie może być zakładnikiem teraźniejszości.

8. Pozytywne nastawienie. Stare powiedzenie mówi, że „gdy w rękach trzymasz młotek, wszystko wokół wygląda jak gwoździe”. Podejście do transformacji – w tym narracja o niej – ma fundamentalne znaczenie. Ważne, aby patrzeć na przekształcanie regionów górniczych nie tylko przez pryzmat wyzwań i trudności, ale przede wszystkim szans i możliwych zysków: zdrowszej,

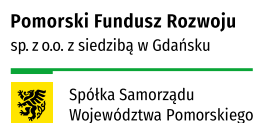
bezpieczniejszej, bardziej zrównoważonej przyszłości, nowych inwestycji oraz miejsc pracy, wzrostu PKB, a także nowej, atrakcyjnej tożsamości regionów.

Autorzy „Białej Księgi Transformacji” – przygotowywanej m.in. przez Ministerstwo Przemysłu i Bank Światowy – wskazują, że dobrze przygotowane projekty transformacyjne potrafią zwrócić się nawet pięciokrotnie. Wierzę, że działania oparte m.in. na tej – jak ją określiłem – „oktawie transformacji” mogą nas znacząco do tego przybliżyć. ■

O AUTORZE

Ryszard Pawlik – idea sprawiedliwej transformacji jest mu bliska nie tylko ze względu na rodzinny Śląsk. Od ponad 15 lat pracuje w Brukseli, gdzie pełni funkcję Szefa Biura Polskiego Komitetu Energii Elektrycznej. W latach 2012-2024 doradzał europosłowi Jerzemu Buzkowi, a wcześniej był jego asystentem w okresie pełnienia funkcji Przewodniczącego Parlamentu Europejskiego. Specjalizuje się w polityce energetyczno-klimatycznej i przemysłowej UE – brał udział w pracach i negocjacjach nad wieloma kluczowymi aktami legislacyjnymi z tych obszarów. Jako zewnętrzny ekspert uczestniczy w przygotowywaniu opinii Komitetu Regionów w sprawie *Planu Działania na rzecz Przystępnych Cen Energii*. Jest również współautorem raportu Fundacji im. Stefana Batorego pt. *Powrót do Europy. Rekomendacje dla polskiej polityki w Unii Europejskiej*.

Partnerzy



2000-2025 LAT
POLSKO-AMERYKAŃSKA
FUNDACJA WOLNOŚCI



GreenArt



Polska
Strefa Inwestycji



POMORSKA
SPECJALNA STREFA
EKONOMICZNA

Pomorski Thinkletter

2025 nr 3 (22)

WIELKA TRANSFORMACJA ENERGETYCZNA – JAK JĄ WYGRAĆ DLA BEZPIECZEŃSTWA I ROZWOJU POLSKI?

O JAKĄ STAWKĘ GRAMY

– DRUGA FALA MODERNIZACJI CZY STAGNACJA?

WIELKI ENERGETYCZNY TRYLEMAT

– BEZPIECZEŃSTWO – DEKARBONIZACJA – KOSZTY

JAKI MODEL TRANSFORMACJI

– KONCENTRACJA CZY ROZPROSZENIE?

ILE INTEGRACJI – ILE AUTONOMII?

– MIĘDZY NIŻSZYMI KOSZTAMI A SUWERENNOŚCIĄ

NOWE ZACHOWANIA SPOŁECZNE

– OD BEZREFLEKSYJNEJ DO ŚWIADOMEJ KONSUMPCJI



POBIERZ CAŁĄ PUBLIKACJĘ

www.kongresobywatelski.pl

